



Sygn. akt I CSK 319/07

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

*SSN Zbigniew Strus (przewodniczący, sprawozdawca)*

*SSN Iwona Koper*

*SSN Kazimierz Zawada*

w sprawie z powództwa S. T.

przeciwko G. J.

o ochronę dóbr osobistych,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 24 stycznia 2008 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 23 marca 2007 r.,

sygn. akt I ACa (...),

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

#### Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego, nakazującego pozwanemu G. J. zamieszczenie w terminie siedmiu dni od uprawomocnienia się wyroku, w gazecie „F.(...)” i w „Przeglądzie K.(...)” oświadczeń określonych co do formy, o treści zawierającej:

- przeproszenie powoda przez redaktora naczelnego dziennika „F.(...)” za umieszczenie fotografii powoda, jako ilustracji do artykułu pod tytułem „Skandal – ten z.(...)” zamieszczonego w wydaniu z 17.X.2005 r.,
- przyznania, że publikacja wymienionej fotografii wynikała z braku staranności dziennikarskiej, a artykuł prasowy dotyczył innej osoby,
- wyrażenia ubolewania z powodu naruszenia publikacją fotografii dobrego imienia powoda i jego wizerunku,
- oświadczenia, że jako zadośćuczynienie za to, pozwany przekaże 100 000 zł na konto oddziału Opieki Paliatywnej wskazanego Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.

Istotę i przyczynę zdarzenia naruszającego cześć i wizerunek powoda określa treść przytoczonego wyroku. Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu podał jeszcze dalsze okoliczności, wskazując, że powód jest również redaktorem naczelnym wymienionego Przeglądu K.(...), wydawanego przez podmiot, kierowany przez dyrektora K. D., aresztowanego w tym okresie pod zarzutem pedofilii. Artykuł poprzedzony był na stronie tytułowej tzw. zwiastunem pt. „Skandal Sąd uwolnił p.(...)”, a w jego treści znajdowała się informacja, że niebezpiecznym pedofilem, zwolnionym z aresztu jest K. D., dziennikarz, dyrektor generalny wydawnictwa będącego właścicielem „Przeglądu K.(...)”.

Po zatrzymaniu K. D. dziennikarze „F.(...)” przeprowadzili z powodem rozmowę o zdarzeniu i funkcji zatrzymanego, robili zdjęcia i uzyskali zgodę powoda na opublikowanie uzyskanych informacji. Sąd ustalił, że podczas przygotowania materiału do druku doszło do pomyłki i zamiast fotografii dyrektora wydawnictwa skierowano do druku fotografię powoda pozwalającą na jego rozpoznanie, mimo przesłonięcia oczu czarnym prostokątem. Następnego dnia obok tytułu „Sędzia p.(...)” ukazało się w „F.(...)” zdjęcie K. D. i – na tej samej stronie - niewielka wzmianka zatytułowana „F.(...) przeprasza” oraz niemaskowane zdjęcie powoda i stwierdzenie, że redakcja przeprasza S. P. redaktora naczelnego „przeglądu K.(...)” za omyłkowe umieszczenie jego zdjęcia w artykule z poprzedniego dnia.

Pierwsza publikacja (z 17 października 2005 r.) poruszyła reakcję wielu osób, w postaci telefonów, listów elektronicznych. Powód został rozpoznany przez członków rodziny, kolegów ze środowiska pracy miejscowego i pozamiejscowego. Artykuł zamieszczony w „F.(...)” stał się przedmiotem uwag na stronach internetowych zatytułowanych „W.(...)”. Powód „intensywnie” wyjaśniał, że nie jest pedofilem.

Uwzględniając te okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że nastąpiło wyjątkowo dotkliwe naruszenie dóbr osobistych powoda, ponieważ pedofilia jest przestępstwem hańbiącym. Informacja o jego popełnieniu przez osobę wykonującą zawód dziennikarza dociera do szerokiego kręgu osób i naraża osobę bezpodstawnie pomówioną o utratę zaufania niezbędnego w dziennikarskiej pracy. Powód nie udowodnił braku bezprawności swojego działania, gdyż przyznana przez pozwanego przyczyna świadczy o braku staranności przy wykonywaniu dziennikarskich obowiązków, a przyznanie jej i przeproszenie w następnym numerze pisma było nieodpowiednie do uszczerbku wywołanego wcześniej publikacją.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanego, zarzucającego naruszenie art. 81 ustawy o prawach autorskich i pokrewnych oraz art. 24 i 23 k.c. przejawiające się w nieuzasadnionej ocenie, że doszło do publikacji wizerunku, że pozwany naruszył dobra osobiste powoda, mimo że artykuł wskazywał dane indywidualizujące inną osobę jako podejrzaną o popełnienie przestępstwa. Pozwany podważał również ustalenia dotyczące usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego powoda, oceny intencji pozwanego oraz przypisania mu braku właściwej reakcji po ujawnieniu zdarzenia.

Zarzucane naruszenie prawa materialnego (art. 448 i 24 k.c.) polegało zdaniem skarżącego na wyolbrzymieniu krzywdy powoda i winy pozwanego oraz zasądzenie od niego rażąco wygórowanej sumy pieniężnej naruszającej kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia.

Pozwany w skardze kasacyjnej przytoczył pierwszą podstawę (art. 398<sup>1</sup> § 1 pkt 1 k.p.c.) określając ją, jako błędną wykładnię art. 448 kc polegającej na uznaniu, że świadczenie pieniężne zasądzone od pozwanego posiada charakter represyjno-prewencyjny, co wpłynęło znaczne i nieuzasadnione zawyżenie zasądzonej kwoty, a także na pominięciu przy stosowaniu tego przepisu wymagania kwalifikowanego charakteru winy, jako zasady odpowiedzialności. W ramach drugiej podstawy skargi (art. 398<sup>1</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie art. 233 §1 k.p.c., a we wniosku domagał się uchylecia wyroku Sądu Apelacyjnego w części zaskarżonej i zmiany przez oddalenie w tym zakresie powództwa albo przez obniżenie zasądzonej kwoty; domagał się również orzeczenia o kosztach procesu według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sformułowanie granic zaskarżenia („w części dotyczącej obowiązku lub wysokości zapłaty zadośćuczynienia na cel społeczny”) powiązane z dwiema postaciami art. 448 k.c. dotyczącymi wykładni w zakresie wymaganej postaci winy i wykładni w

zakresie funkcji świadczenia pieniężnego (określonego nie bez podstawy jako zadośćuczynienie) wymaga odrębnej oceny tych zarzutów.

Istnienie w art. 448 k.c. kwalifikowanej postaci winy jako przesłanki odpowiedzialności przyjął Sąd Najwyższy w wyroku z 17 marca 2006 r. sygn. I CSK 81/2005, (OSP 2007/3/30), przytaczając w uzasadnieniu argumenty na rzecz zawinionego naruszenia dobra osobistego, jako przesłanki zasądzenia odpowiedniej sumy na cel społeczny i powołując przykłady z orzecznictwa (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12.XII.2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53; z dnia 1.IV.2004 r., II CK 115/03, niepubl.; z dnia 16.IX.2004 r., IV CK 707/03, niepubl., uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7.II.2005 r., SK 49/03, OTK 2005, Nr 2A, poz. 13). Uzasadniając dalej stanowisko o istnieniu przesłanki winy skład orzekający w wyroku z 17 marca 2006 r. odwołał się do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 8.XII.1973 r., III CZP 37/73 (OSNCP 1974, nr 9, poz. 145), stwierdzającej, że "w razie umyślnego naruszenia dóbr osobistych określonych w art. 445 k.c. poszkodowany może dochodzić od sprawcy zarówno zadośćuczynienia pieniężnego (art. 445 k.c.), jak i zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża (art. 448 k.c.)." i wyraził zapatrywanie, że mimo zmiany stanu prawnego (polegającej na tym, że pokrzywdzony może żądać zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany przez niego cel społeczny, a nie na rzecz konkretnie wskazanej organizacji społecznej, naruszenie dobra osobistego nie musi być umyślne, jak to wynikało *expressis verbis* z art. 448 k.c. w pierwotnym brzmieniu, oraz że pokrzywdzony może żądać - podobnie jak na podstawie art. 445 k.c. - przyznania mu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Uchwała ta zachowuje co do zasady aktualność. Wynika z niej przede wszystkim odmiennosc funkcji obydwu roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c.: kompensacyjnej w razie zasądzenia zadośćuczynienia, a represyjnej oraz prewencyjno-wychowawczej w razie zasądzenia sumy na wskazany cel społeczny. Ponieważ Sąd Najwyższy uznał w uchwale z 1973 r., iż zasądzenie sumy na rzecz PCK ma charakter swoistej kary cywilnej, skład orzekający w sprawie I CSK 81/2005 uznał za konieczne wyłączenie nakazu zapłaty na cel społeczny w wypadku nieumyślnego działania sprawcy naruszenia dobra osobistego.

Przytoczony pogląd Sądu Najwyższego nie jest jedynym możliwym kierunkiem wykładni. Zasadnicza linia wątpliwości na tle zmiany art. 448 k.c. z 1996 r. (Dz. U. 1996 r. Nr 114, poz. 542) przebiega między istnieniem a nieistnieniem przesłanki winy i poprzestaniu na przesłance bezprawności, jak wynikać by mogło z art. 24 k.c.

Odmienne a odrzucone przez skład orzekający z dnia 17 marca 2006 r. zapatrywanie, nie wyróżniające postaci winy, zostało przyjęte w wyroku z 12 grudnia 2002 r. sygn. V CKN 1581/05.

Skład orzekający w rozpoznawanej sprawie nie znajduje dostatecznej podstawy do rozróżniania obowiązku zapłaty osoby odpowiedzialnej jako kary cywilnej albo zadośćuczynienia w zależności od żądania osoby pokrzywdzonej naruszeniem jej dobra osobistego. Podział funkcji na kompensacyjną lub represyjną przebiega według kryterium uprawnienia albo obowiązku. Ponieważ istota szkody niemajątkowej (krzywdy moralnej) wyłącza bezpośrednio jej wyrównanie przez świadczenie pieniężne, stanowi jednocześnie dolegliwość dla dłużnika i naprawianie krzywdy wierzyciela przez wywoływanie dodatnich przeżyć związanych z większą możliwością zaspokajania potrzeb w szerokim znaczeniu. Nie można również zaprzeczyć istnienia osób usposobionych altruistycznie, którym sprawia radość niesienie pomocy potrzebującym i wyrok zasądający świadczenie pełni funkcje zadośćuczynienia sublimując poczucie krzywdy w uczucie pozytywne. Trzeba przyznać, że wybór tej formy zadośćuczynienia wiąże się z wysokimi relatywnie kwotami, tak jak kosztowna jest pomoc osobom znajdującym się w stanach terminalnych. Niezrozumiałe byłyby jednak rozwiązania legislacyjne wymagające w tych wypadkach udowodnienie winy umyślnej i prowadzące do tego, że pokrzywdzony kierujący się pobudkami powszechnie aprobowanymi musiałby pokonywać większe trudności w uzyskaniu satysfakcji. Związek między zmianą art. 448 kc i art. 24 k.c. przemawia za jednolitymi przesłankami żądania zadośćuczynienia jak i zasądzenia sumy na cel społeczny, w ramach reżimu naprawienia szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Ponieważ beneficjent świadczenia zasądzonego na cele społeczne nie ma osobistej podstawy do żądania zadośćuczynienia, dlatego ustawa (art. 24 i 448 k.c.) roszczenie powoda określa w odmienny sposób.

Drugi zarzut wywiedziony z tej samej podstawy kasacyjnej ma swe źródło w zdaniu z uzasadnienia zaskarżonego wyroku potwierdzającym trafność odwołania się sądu (Okręgowego) do funkcji represyjno-prewencyjnej świadczenia. Może ono przemawiać za trafnością wniosku strony skarżącej, iż stanowi uzasadnienie wysokości zasądzonej kwoty, jednak sugestia skarżącego, jakoby wzmiankowana funkcja represyjno-prewencyjna miała decydujące znaczenie dla wysokości świadczenia nie została poparta przekonującymi argumentami. Analiza uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu II instancji wskazuje na wszechstronne rozważenie okoliczności mających wpływ

na rozmiar krzywdy powoda, w tym: drastyczność tematu artykułów i opisu oraz stopniowe budzenie zainteresowania czytelników, ekspresyjność a nawet agresywność treści i formy stwarzającą poczucie zagrożenia ze strony rzekomego przestępcy, a także użycie określeń odpowiadających osobie powoda („powszechnie szanowany w Koninie dziennikarz”). Według dokonanego ustalenia, niepodlegającego kwestionowaniu w postępowaniu kasacyjnym, powód przynajmniej okresowo przestał się cieszyć szacunkiem i zaufaniem oraz mógł być przez czytelników traktowany jako groźny przestępca. Niedbałe przygotowanie numeru pisma z 17.X.2005 r. spowodowało, że konsekwencje zamierzonej prowokacji dotknęły nie tylko powoda ale i jego rodzinę, co potęguje intensywność krzywdy. Ostatecznie stanowisko Sądu Apelacyjnego zostało zawarte w zdaniu stwierdzającym, że właściwie wyważone zostały relacje między opisaną wyżej skalą, wielością naruszonych dóbr, intensywnością naruszeń i ich skutków a rekompensatą. Dlatego Sąd Apelacyjny uwzględniając dochody miesięczne pozwanego w kwocie 65.000 zł ocenił, że zasądzona kwota 100.000 zł, jakkolwiek „relatywnie wysoka” mieści się w rozsądnych granicach.

Stanowisko Sądu II instancji jest przekonujące i nie może być podważone również ze względu na wysokość zadośćuczynienia. Jako utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego należy uznać pogląd, że podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 445 par. 1 k.c. poprzez zawyżenie lub zaniżenie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może być uwzględniony tylko w razie wykazania oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd drugiej instancji (wyrok z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/2005 niepubl.).

Wielkość krzywdy moralnej wyrządzonej publikacją fotografii powoda została oceniona prawidłowo. Na surową i – co należy dodać ze względu na niejednoznaczny zwrot w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku o „społeczeństwie nietolerancyjnym i konserwatywnym” – usprawiedliwioną ocenę zachowań kwalifikowanych jako pedofilskie, wyrządzających krzywdę dzieciom, tj. osobom najsłabszym zasługującym na szczególną ochronę zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Wskazanie w czasopiśmie osoby pozornie zamaskowanej, a w rzeczywistości rozpoznawalnej, może stygmatyzować ją oraz najbliższe jej osoby i powodować ostracyzm w kręgu społecznym, z którym pokrzywdzony wiąże swoje życie, aktywność społeczną oraz zawodową. Pozwanemu, związanemu z prasą wielkonakładową muszą być znane reguły rządzące opinią społeczną zwłaszcza w kręgach ludzi o małym stopniu krytycyzmu, przyjmujących jako wiarygodne fakty przedstawiane dla wywołania sensacji lub tylko ciekawości. Wynika

stąd niebezpieczeństwo utrwalenia się stereotypu postrzegania pokrzywdzonego, jako osoby zamieszanej w ekscesy pedofilskie.

Z przedstawionych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach procesu na podstawie odpowiednio stosowanego art. 98 § 1 i 3 k.p.c.